”B I U L E T Y N
TOWARZYSTWA ROZWOJU
ZIEM WSCHODNICH

LISTOPAD 1935 — WARSZAWA — NUMER 5

PRZEWODNIE IDEE PROGRAMU NA ZIEMIACH WSCHODNICH POLSKI.

Przemówienie Prezesa Zarządu Głównego T.R.Z.W., wygłoszone na posiedzeniu Rady Głównej w Nowogródku dnia 30 lipca 1935.

Militarne i dyplomatyczne zorganizowanie Państwa Polskiego przez Marszałka J. Piłsudskiego znalazło swój naczelny wyraz w aktach międzynarodowych o nieagresji, podpisanych przez Polskę i jej sąsiadów w latach 1932—1933.

Na sytuacji wewnętrznej Polski po wojnie zaciążyły trzy zadania: a) uporządkowanie spraw ustrojowych, b) rozbudowa gospodarcza i społeczna Polski i c) wyrównanie różnic pomiędzy dzielnicami w dziedzinie kulturalnej, społecznej i organizacji.

Zadania te, jakkolwiek realizowane były częściowo od szeregu lat, w świetle wspomnianej wyżej sytuacji międzynarodowej, w wybitnym stopniu stały się pilne i aktualne.

Kryzys światowy stał się dodatkowym czynnikiem międzynarodowej konkurencji, który zaostrzył i uwydatnił niedomagania gospodarcze poszczególnych państw zarówno w dziedzinie struktury społecznej, sprawności gospodarczego aparatu, wartości majątku narodowego dla obrony państwa, jak odporności finansowej społeczeństwa na wstrząśnienia w świecie wymiany dóbr i kapitałów międzynarodowych.

O głębokości wstrząśnienia życia gospodarczego Europy może wskazywać spadek eksportu z 15 miljardów złotych dolarów w 1928 r. do 5.657 miljonów dol. złotych w 1933 r. (Polska w tych latach 281 i 107 milj. dol.).

Zdobyta w latach 1918—1920 Polska w dziedzinie prawa składała się z kilku odmiennych co do zasad systemu prawa cywilnego, handlowego i karnego. W dziedzinie gospodarczej była produktem trzech różnych zupełnie systemów gospodarczych. W dziedzinie obrony i komunikacji składała się z trzech defenzywnie zorganizowanych przeciw sobie odcinków terenowych.



W dziedzinie kapitalizacji społecznej i poziomu potrzeb — na zachodzie była murowana, zasobna w środki komunikacji, wyposażona materjalnie, na wschodzie, drewniana i uboga, w dodatku, zniszczona przez działania wojenne.

Ziemie Wschodnie zajmują wielką przestrzeń naszego Państwa. Mogą stać się dzielnicą podatkowo aktywną. Mogą zwiększyć kilkakrotnie swoją zdolność konsumcyjną. Posiadają ludność naprawdę uzdolnioną i chętną do pracy i wiedzy.

Woj. wileńskie jest tak wielkie prawie jak Belgja. Woj. nowogródzkie równe jest kamienistej i spalonej od słońca Palestynie. Woj. poleskie jest większe o 2 tys. km. kwadratowych od Holandji. Woj. wołyńskie jest równe Egiptowi. Te cztery województwa posiadają (1931 r.) przeszło 5 i pół miljona ludności na przestrzeni 124 tys. km. kwadr., t. j. na terenie niewiele mniejszym od Grecji, mającej 6 i pół milj. ludn. (130 tys. $km.^2$). Jest to liczba dwa razy większa od 2 milj. 800 tys. Norwegów, którzy dali światu doskonałych marynarzy i którzy mają dwanaście razy większe obroty w handlu międzynarodowym od Polski.

Ziemie Wschodnie są daleko położone od węgla. Łotwa jest położona jeszcze dalej, ale obroty ma trzy razy, na głowę, większe od całej Polski. Konsumcja 15 razy mniej węgla niż wynosi przeciętna konsumcja dla całego kraju, cztery razy mniej cementu. Gdy drogą bitą można przewieźć 1.000 kg. zboża, na przeciętnych drogach na Ziemiach Wschodnich można przewieźć zaledwie 350 kg. Ale i tych dróg jest niewiele. Przed kilku laty, Wł. Studnicki obliczał, że na każde 100 km. dróg na Wileńszczyźnie było 1.776 km. na Ziemiach Zachodnich. Straty, jakie ponosi gospodarstwo społeczne rocznie, Studnicki oblicza na 40 milj. złotych.

W tych warunkach trudno jest o przyrost kapitałów i o zwiększenie zdolności konsumcyjnej tej części kraju.

W gospodarce narodowej, gdzie nie ma przyrostu co roku majątku narodowego, gdzie jest natomiast przyrost ludności, tam pauperyzacja ludności jest nieuniknionym rezultatem.

Pauperyzacja ludności jest kosztowna dla Państwa. Zamiast wydatków pozytywnych na rozwój gospodarczy, powoduje wydatki uzupełniające budżet gminy i wsi, na pomoc klęskową, na dożywianie ludności, armja otrzymuje rekruta słabego, skarb musi szukać źródeł zastępczych podatkowo, pozatem walka z chorobami nagminnemi.

Istnieje zagadnienie do rozwiązania na czem ma polegać program Państwa wobec Ziem Wschodnich. Zagadnienie to polega na tem, że ziemie te są na niższym poziomie gospodarczym, że praca kulturalna Państwa i gminy ma do odrobienia 150 lat gospodarki rosyjskiej, że główne centra konsumcyjne są daleko położone, że stawki podatkowe obciążają warsztaty, mające mniejszą zdolność podatkową niż w reszcie kraju.

Generalnie mamy do czynienia z dwoma czynnikami, które są nam znane i mają charakter względnej stałości. Jeden to powierzchnia ziemi, zdolnej do uprawy i wyżywienia i drugi — to liczba mieszkańców i wzgl. przyrost ludności.

Inne czynniki są płynne, a przedewszystkiem niedostatecznie znane, nie są zebrane i nie są w zwykły, realny sposób zreasumowane. Za czasów p. min. Staniewicza i na jego zlecenie poszczególne Województwa zbierały bogate materjały z terenu. Są one w Ministerstwie Rolnictwa. Programowo nie były jednak opracowane i sprowadzone do niewielkiej ilości postulatów i obserwacyj. Doraźne materjały dają wojewódzkie urzędy co roku władzom do budżetu Państwa. Wykorzystanie tego materjału odbywa się pod kątem walki o budżet co roku. W tej płaszczyźnie materjał ten ulega zniekształceniu w bardzo dużym stopniu, o ile idzie o Ziemie Wschodnie. Naukowa Komisja Badań Ziem Wschodnich rozporządza już dzisiaj bardzo interesującym materjałem. Z poszczególnych województw poważnym i programowo zebranym materjałem dysponuje Urząd Wojewódzki na Wołyniu, w Wilnie i Tarnopolu. Inne województwa zebrały materjały ze względu na Fundusz Pracy i Pożyczkę Inwestycyjną.

Zebranie materjałów to jeszcze nie program. Program to akt woli państwa i dojrzały stopień świadomości społeczeństwa.

Można zgodzić się z tem, że z dnia na dzień nie urodzi się akt woli Państwa. Należy jednak iść w kierunku stworzenia świadomości społecznej.

Jeżeli przyjmiemy, że główny warsztat pracy nie może się rozszerzyć oraz, że zwiększa się liczba ludzi, którzy z tej ziemi muszą wyżyć, to pozostaje i musi pozostać zadanie zwiększenia zdolności produkcyjnej ziemi. Powiększenie zdolności produkcyjnej ziemi jest procesem zwiększenia majątku narodowego, jest sprawą wkładu majątkowego, jest właśnie zagadnieniem kapitalizacji. Kto i co ma być włożone w rolny warsztat, aby dawał większe plony? Ministerstwo Rolnictwa może w swoim programie iść w kierunku hodowlanym, zbożowym, roślin technicznych lub warzyw. My tym problemem w tem miejscu nie możemy zajmować się. To należy do Rządu. Nas interesuje strona regjonalna problemu. Wspomniane już prace Wołyńskiego Komitetu Ekonomicznego podają, że na 3 milj. 500 tys. ha obszaru woj. wołyńskiego, bagna, łąki, pastwiska i lasy podmokłe stanowią 1.000.000 ha. Redakcja prac Komitetu Wołyńskiego podaje, że ten olbrzymi obszar nie jest opracowany technicznie, że zapas gotowych opracowań w przeważnej części zostanie wyczerpany w r. 1934/35 i dla okresu 1935/36 zachodzi potrzeba terminowego przystąpienia do studjów w terenie.

Istnieje pewien paradoks: opracowuje się generalnie różne plany przy niedocenianiu dokonywania technicznych projektów meljoracyjnych w terenie, bez których żadna praca nie ma podstaw

realnych. Meljoracja terenu wymaga jednak jeszcze jednorazowych nakładów na zagospodarowanie, a mianowicie: 45 zł. na nawozy sztuczne na 1 ha i mieszanka traw łąkowych 40 zł., razem 85 zł. na ha. Jest to konieczny jednorazowy wkład w meljorowaną ziemię, bez którego cała meljoracja nie daje pozytywnego rezultatu. Przykład ten daję dla podniesienia poruszonej już sprawy, że można nadać istniejącym obszarom ziemi większą zdolność produkcyjną, ale zabieg ten wymaga nakładów, które tylko w części (około 25%) mogą być wykonane szarwarkiem.

Codzienna obserwacja podaje fakt rozszerzania się plantacji pod uprawę warzyw. W Antopolu (woj. poleskie) według ankiety żydowskiej, łaskawie dostarczonej przez Komisję Badań — 80 rodzin żydowskich uprawia buraki, marchew, ogórki, kartofle, pomidory; „Zimą i wiosną wywozi się całe wagony marchwi do Warszawy i Wilna". Rolnicy żydowscy zajmują się również kwaszeniem ogórków, które wywożą w dużej ilości zagranicę".

Tak wygląda na przykładzie możność zwiększenia zdolności produkcyjnej ziemi. Zasadniczą podstawą do rozważania programu dla Ziem Wschodnich jest uwaga p. Marszałka Prystora, rzucona na jednem z posiedzeń Zarządu T-wa, że człowiek jest czynnikiem zmiennym, którego liczba zwiększa się, natomiast ziemia jest czynnikiem stałym, którego wartość produkcyjną trzeba podnieść.

Omawiając całość programu, musimy obracać się w płaszczyźnie trzech zagadnień generalnych: a) człowiek jako wartość kulturalna i zawodowa, b) teren jako warsztat pracy i jako odcinek w systemie obrony narodowej, c) wyprodukowane dobro jako społeczna podstawa bytowania ludności i przyrostu majątku narodowego.

Wypracowanie programu nie może być dziełem wyłącznie myśli unifikacyjnej. Muszą być uwzględnione różnice terenowe i regjonalne, zwłaszcza, gdy idzie o kryterja narodowościowe, religijne i społeczne. Natomiast należy uważać za rzecz konieczną scentralizowanie decyzyj finansowych w ten sposób, aby co roku była przeznaczona pewna kwota na przebudowę gospodarki na Ziemiach Wschodnich, łącznie z województwami tarnopolskiem, lwowskiem i stanisławowskiem. Akt woli Państwa w repartycji tych kwot znajdzie najwłaściwsze zastosowanie. Jest to jednak początek. Zagadnienie jest wielkie i dla Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich nasuwa się poważna praca w kierunku organizowania społeczeństwa zarówno na Ziemiach Wschodnich, jak i w terenie.

Jako równorzędne do pracy Państwa i związków komunalnych, nasuwają się dla T. R. Z. W. następujące zadania własne:

1. Akcja organizacyjna.

Należy dążyć do wydobycia z terenu poczucia odpowiedzialności za dobrobyt i poziom kulturalny kraju. Należy zwalczać prze-

konanie, że Ziemie Wschodnie nie mają warunków gospodarczego i kulturalnego rozwoju o własnych siłach.

Akcję badania zagadnień gospodarczych i przyrodzonych na Ziemiach Wschodnich należy przyspieszyć. Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich powinno podjąć wydawanie materjałów dla pogłębienia świadomości społeczeństwa o potrzebach Ziem Wschodnich.

Należy dążyć do zorganizowania pomocy kulturalnej i naukowej dla młodzieży, do wymiany młodzieży przez zwiększenie kolonij letnich, turystykę, budowę domów ludowych, propagowanie wyjazdów zawodowych pracowników umysłowych i t. d.

2. Akcja uświadamiająca.

Akcja turystyczna na Ziemiach Wschodnich, jak i organizowanie wycieczek z terenu, poza stroną gospodarczą, ma na celu poznanie wzajemne i zbliżenie.

Drugim czynnikiem uświadomienia jest akcja prasowa i komunikaty radjowe. Następnie organizowanie młodzieży akademickiej, oraz studja i odczyty.

3. Postulaty.

a) w sprawach komunikacyjnych.

Należy dążyć do opracowania programu budowy linij kolejowych, mających na celu skrócenie odległości pomiędzy Ziemiami Wschodniemi a centrami gospodarczemi kraju.

Należy poprzeć program robót meljoracyjnych, zwłaszcza w dziedzinie uspławnienia dróg wodnych.

b) Należy poprzeć wobec Rządu przyspieszenie prac badawczych Państwowego Instytutu Geologicznego, oraz kredyty na techniczne studja robót publicznych.

c) W sprawie parcelacji — dążyć do opracowania geograficznego terenów nadających się do parcelacji.

d) W sprawie rozbudowy miast poprzeć tam, gdzie warunki na to pozwalają, dążenia do elektryfikacji, wprowadzenia wodociągów i kanalizacji.

ZEBRANIE RADY GŁÓWNEJ.

W dniu 30 lipca 1935 r. odbyło się w Nowogródku zebranie Rady Głównej T-wa pod przewodnictwem Prezesa Rady Głównej p. Marszałka A. Prystora.

W posiedzeniu wzięli udział członkowie Rady pp.: Minister Spraw Wojskowych Gen. T. Kasprzycki, Insp. Armji Gen. K. Sosnkowski, Wiceprezes Banku Polskiego Jan Piłsudski, Dyrektor Instytutu Badań Narodowościowych St. Paprocki i dr. A. Stebelski, oraz członkowie Zarządu Głównego pp.: Dyrektor J. Kożuchowski, Dyrektor P. Jarocki, Profesor K. Skórewicz i Nacz. B. Baranowski. W obradach wzięli również udział: Wojewoda St. Świderski, Wicewojewoda F. Mioduszewski i przedstawiciele

Okręgu Nowogródzkiego TRZW. z Prezesem J. Rybickim oraz Wiceprezesami: Galasiewiczem i Jundziłł-Balińskim na czele. Na posiedzeniu Prezes Zarządu Głównego złożył sprawozdanie z działalności T-wa.

Następnie p. Nacz. Galasiewicz wygłosił obszerny referat o położeniu gospodarczem i postulatach woj. nowogródzkiego. Referat ten otrzymali członkowie Rady w formie obszernej broszury.

Po dyskusji nad powyższem sprawozdaniem Rada powzięła szereg uchwał, m. in. uchwałę dotyczącą upoważnienia Zarządu Głównego do podjęcia prac nad zorganizowaniem studjów i wydawnictw, dotyczących spraw gospodarczych na Ziemiach Wschodnich. Ponadto uchwalono, by Koła powiatowe T-wa na Ziemiach Wschodnich zajmowały stanowisko koordynujące wobec poszczególnych prac i inicjatywy społecznej w terenie.

Odbyły się również konferencje Zarządu Głównego z przedstawicielami Kół Okręgu Nowogródzkiego, na których poruszono szereg aktualnych zagadnień.

W drodze do Nowogródka zatrzymali się członkowie Rady Głównej nad Świtezią, gdzie zebrało się licznie miejscowe społeczeństwo.

Zjazd został doskonale zorganizowany, z dużym nakładem sił. Zarząd Główny złożył serdeczne podziękowanie p. Wojewodzie Świderskiemu i Zarządowi Okręgu Nowogródzkiego za przygotowanie zjazdu i przyjęcie na miejscu członków Rady Głównej.

ZŁOŻENIE HOŁDU PAMIĘCI MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Dnia 29 września b. r. odbyła się pod przewodnictwem Prezesa Rady Głównej T-wa pielgrzymka do Krakowa i na Sowiniec złożona z członków Rady i Zarządu Głównego oraz delegatów Okręgów i Kół wschodnich Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich.

W pielgrzymce wzięli udział ze strony Rady Głównej: Prezes Rady Marszałek Aleksander Prystor, Wiceprezesi Rady: p. Dr. Henryk Gruber, Prezes P. K. O., p. Dr. Bronisław Hełczyński, Pierwszy Prezes Najw. Tryb. Admin., członkowie Rady: p. Dr. Roman Górecki — Minister P. i H., p. Jan Piłsudski — Wiceprezes Banku Polskiego, Generał Mieczysław Mackiewicz i p. Stanisław Paprocki, Dyrektor Instytutu Badań Narodowośc.

Ze strony Zarządu Głównego: Prezes p. Dyr. Józef Kożuchowski, Wiceprezesi: p. Dyr. Piotr Jarocki, p. Prof. Kazimierz Skórewicz, Sekretarz: p. Dyr. Marjan Wilczyński, członkowie: p. Dyr. Dr. Stanisław Świeżawski, p. Red. Bolesław Wścieklica oraz p. Dyr. Tadeusz Wasung.

Ze strony Okręgów i Kół Towarzystwa: K. Gintowt-Dziewałtowski, Wojewoda Tarnopolski i Delegat Zarządu Głównego na Okręg Tarnopolski; p. Prof. Bigo Tadeusz — Delegat

Zarządu Głów. na Okręg Lwowski, Prezes Koła w Prużanie p. Aleksander Zaniewski—Rejent, Delegat Koła w Kopyczyńcach — p. Piotr Grodecki, Starosta, Prezes Koła w Kobryniu p. Michał Fąfara — Dyrektor Gimnazjum, Delegaci Koła w Brześciu n/B. — Prezes Koła p. Zbigniew Ciągliński, Kpt. W. P. i Wiceprezes Koła p. Stanisław Zawadzki, Prezes Koła w Drohiczynie p. Karol Tołłoczko, oraz Prezes Koła Polesia w Warszawie — p. Senator Piotr Olewiński, Prezes Koła w Tarnopolu p. St. Widacki, Dr. Henryk Szymusik — Prezes Koła w Brodach; Dr. Juljusz Szpunar, Prezes Koła w Sokalu; I. Smereczański, Notarjusz — delegat Koła w Sokalu; Dr. Proń — Burmistrz i delegat Koła w Sokalu; Jan Wirski, Prezes Koła w Rzeszowie; Kowalski Eugenjusz, delegat Koła w Sokalu; Mieczysław Piotrowski, Prezes Koła w Słonimiu.

Po oddaniu hołdu w krypcie Św. Leonarda członkowie T-wa udali się na Sowiniec, gdzie wzięli udział w sypaniu kopca Marszałka J. Piłsudskiego.

Delegaci Kół powiatowych na Ziemiach Wschodnich przywieźli z sobą ziemię w urnach.

Złożono urny z ziemią: z Góry Zamkowej w Wilnie, z mogił Żołnierzy Polskich, poległych w Prużanie w roku 1919—1920; z grobu poległych Żołnierzy Polskich w roku 1920 w Kopyczyńcach; z pod domu R. Traugutta w Kobryniu; z mogiły kapitana Steckiewicza w Brześciu n/B.; z pola powstańczej bitwy grupy Rom. Traugutta w Korkach, pow. Drohickiego i na Polesiu, ziemia z mogił powstańców 1863 r., ochotników Junaka i Stacha z 1919 r. i 313-tu poległych z bolszewikami w 1920 r. nieznanego nazwiska z cmentarza w Brodach; z mogiły powstańców 1863 r. w Sokalu; z mogił cmentarza wojskowego poległych w Tarnopolu w r. 1919—1920; z grobu Płk. Lisa-Kuli w Rzeszowie; z mogił ofiar inwazji bolszewickiej w Słonimiu; z mogił obrońców Ojczyzny z 1919—1920 r. w Gródku Jagiellońskim.

ZARZĄD GŁÓWNY.

W okresie sprawozdawczym kooptowano do Zarządu Głównego w charakterze członka p. Dr. Ludwika Grodzickiego, powierzając mu jednocześnie funkcję referenta regjonalnego Okręgu Poleskiego. P. Nacz. A. Okołowiczowi powierzono funkcję referenta regjonalnego Okręgu Lwowskiego. Na zastępcę członka kooptowano p. Nacz. Janusza Wolińskiego.

DELEGACJE.

Dnia 19 kwietnia b. r. delegacja Zarządu Głównego T-wa w osobach pp.: Kożuchowskiego, Jarockiego, Świeżawskiego i Skórewicza przedłożyła p. Ministrowi Spraw Wewnętrznych Kościałkowskiemu sprawozdanie z dotychczasowych prac oraz

programu T-wa na przyszłość — p. Minister odniósł się z dużą życzliwością do postulatów T-wa, oświadczając, że docenia rolę, jaką ma T-wo do spełnienia w życiu społecznem Państwa.

Dnia 29 kwietnia b. r. delegacja Zarządu Głównego złożyła sprawozdanie z prac T-wa p. Gen. Rydzowi-Śmigłemu i prosiła o poparcie T-wa w sprawie organizowanego w r. b. dla turystyki Szlaku Legjonów Polskich.

W dniu 1 maja b. r. delegacja Zarządu Głównego udała się w tej samej sprawie do p. Ministra Spraw Wojskowych Gen. T. Kasprzyckiego.

ZAGADNIENIE INWESTYCYJ I ROBÓT PUBLICZNYCH NA ZIEMIACH WSCHODNICH.

Memorjał Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich.

Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich zwróciło się dnia 12 kwietnia b. r. do Pana Prezesa Rady Ministrów z memorjałem treści następującej:

„Dyskusja przeprowadzona w prasie i w szerokich kołach opinji publicznej w latach 1933—1934 niewątpliwie stwierdziła dwa fakty: bierność podatkową Ziem Wschodnich oraz niższy dochód społeczny, wywołany zacofaniem gospodarczem i kulturalnem województw wschodnich w porównaniu do reszty kraju.

Ten stan rzeczy jest równie niekorzystny dla Państwa, szkodliwy dla normalnego współżycia gospodarczego poszczególnych województw, jak niebezpieczny dla systemu bezpieczeństwa i obrony kraju.

Istota powyższego stanu rzeczy wynika w mniejszym stopniu nie z przyrodzonego upośledzenia tej części kraju, lecz przedewszystkiem z zacofania ekonomicznego, spowodowanego stuletnią przeszło bezczynnością państwa rosyjskiego, które z różnych przyczyn nie dążyło do rozbudowy ekonomicznej terenu i wyposażenia go w środki komunikacyjne i te wszystkie elementy współczesnego aparatu handlu i produkcji, których brak w wysokim stopniu przyczynia się do podrożenia kosztów produkcji i zmniejszenia dochodu społecznego ludności.

Po odbudowaniu niepodległości, Ziemie Wschodnie, zniszczone przez wojnę więcej niż inne województwa, znalazły się zbyt daleko od miejsc konsumcji dla swoich wytworów.

W grudniu 1933 roku Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich zwróciło się z memorjałem do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, w którym — na pierwszem miejscu postawiło postulat odbudowy zdolności gospodarczej Ziem Wschodnich przez przybliżenie producenta z tych terenów do źródeł konsumcji w centrum kraju i przez to — podniesienia zdolności podatkowej i konsumcyjnej tej części kraju.

Postanowiona w r. b. budowa kolei Ostrołęka — Mława jest niewątpliwie jednym z czynników, które w dużym stopniu przyczynić się mogą do zrealizowania tego postulatu. Budowa tej kolei jednak nie wyczerpuje zagadnienia.

Z tego względu Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich uważa za swój obowiązek przy okazji rozpatrywania programu realizacji Pożyczki Inwestycyjnej i innych programów robót publicznych, na przedłożenie Panu Premjerowi swoich obserwacyj, które nasuwają się w chwili obecnej:

1. Inwestowanie większej ilości środków finansowych przy wykonywaniu robót drogowych i meljoracyjnych w wysokim stopniu przyczynia się do zwiększenia zdolności konsumcyjnej ludności i podatkowej.

2. Rozbudowa gospodarki komunalnej w miastach, zapóźnionych w swoim rozwoju, skutkiem stuletniej stagnacji w tej dziedzinie przyczynia się do uporządkowania urbanistycznego tych miast, podniesienia poziomu higjenicznego, do przyciągnięcia z innych części kraju elementów miejskich, pozbawionych źródeł zarobkowania i zwiększających kadry bezrobocia.

3. Uruchomienie robót publicznych na Ziemiach Wschodnich o charakterze rozbudowy gospodarczego aparatu, pośrednio przyczynia się do wykorzystania zatrudnienia przemysłu żelaznego i mechanicznego w innych dziedzinach a bezpośrednio — obniży koszta produkcji na Ziemiach Wschodnich, która niewątpliwie obciążona jest spowodu stanu prymitywnego swojej gospodarki. W pierwszym rzędzie mamy na myśli stratę na czasie spowodu braku mostów, złego stanu dróg, braku elektryfikacji w miastach, braku rzeźni, składów, chłodni i t. d.

4. Udzielanie pomocy ze strony Państwa dla Ziem Wschodnich przyczyni się do złagodzenia obecnego stanu rzeczy, w którym ludność tych Ziem jest nieproporcjonalnie oddalona od centrów produkcji dla swoich wytworów, oraz zmuszona do ponoszenia większych kosztów przewozu, potrzebnych dla niej wytworów, gdy równocześnie ponosi jednakowo z resztą obywateli ciężary publiczne.

5. Rozbudowa dróg ze stanowiska administracyjnego w pierwszym rzędzie przyczynia się do podniesienia poziomu życia kulturalnego i do zwiększenia kontaktu pomiędzy ludnością i administracją.

Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich nie kładzie nacisku na kolejność formalną podanych postulatów, uważa bowiem, iż Władze Państwowe i Pan Premjer rozporządzają dostatecznym materjałem, zebranym przez władze administracyjne, izby rolnicze i przemysłowe, oraz uważa, że wybór kierunku inwestycji należy do Rządu.

Jako organizacja społeczna, władze Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich uważają jedynie za swój obowiązek podnieść,

że obecny stan gospodarczy Ziem Wschodnich wymaga odbudowania równowagi ekonomicznej pomiędzy tą częścią kraju a resztą dzielnic i, że równowagę tę można odbudować jedynie przez awansowanie pomocy finansowej ze strony Państwa do czasu podniesienia aktywności gospodarczej tej części kraju.

W związku z powyższem T. R. Z. W. prosi Pana Premjera o uwzględnienie postulatów przytoczonych w możliwie szerokich granicach."

Memorjał podpisał Prezes Rady Głównej, Al. Prystor.

ANKIETA

Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich

Z początkiem kwietnia b. r. wysłano Kołom na Ziemiach Wschodnich część I-szą ankiety p. t. „Turystyka", a w miesiąc później część II-gą p. t. „Rozbudowa gospodarcza terenu".

Szereg Kół mimo kilkakrotnych ponagleń nie nadesłał do tego czasu odpowiedzi na wymienione części ankiety. — Negatywne ustosunkowanie się tych Kół uniemożliwia Zarządowi Głównemu ujęcie całokształtu zagadnienia.

Pozostała część ankiety p. t. „Związki gospodarcze i społeczne w terenie" będzie wysłana w najbliższym czasie.

KOŁO EKONOMISTÓW

Koło Ekonomistów T.R.Z.W. w ciągu ostatnich miesięcy pracowało głównie jako organ Zarządu Głównego, opracowując bądź indywidualnie, bądź zbiorowo opinje o zleconych zagadnieniach bieżących. W szczególności Koło brało udział w 1) opracowaniu wniosku do władz państwowych w sprawie uwzględnienia potrzeb gospodarczych Ziem Wschodnich przy repartycji funduszów przeznaczonych na inwestycje, 2) opracowaniu zagadnienia osadnictwa i inn. Ponadto Koło odbyło w dniu 27.V. b. r. posiedzenie plenarne, na którem został wygłoszony referat przez p. insp. W. Gajewskiego na temat „Zagadnienia Rozwoju Miast Województw Wschodnich". Odczyt zakończony konkretnemi tezami wywołał ożywioną dyskusję.

Referat został przez autora opublikowany.

TURYSTYKA NA ZIEMIACH WSCHODNICH

Sekcja Turystyki T.R.Z.W. kontynuowała w r. 1935 rozpoczętą w roku ubiegłym akcję pod tyt. „Lato na Ziemiach Wschodnich". W związku z tem Zarząd Główny poczynił starania o uzyskanie dla turystów specjalnie dogodnych warunków przejazdu i uzyskał od Ministerstwa Komunikacji ulgi kolejowe dla udających się od 1-go czerwca do 30-go września analogiczne do

ulg z roku ubiegłego. Przyznane ulgi były dwojakiego rodzaju:

a) dla indywidualnie wyjeżdżających na „Ziemie Wschodnie" zniżka biletowa wynosiła 45% (tabela „I");

b) dla wycieczek grupowych, liczących ponad 10 osób zniżka biletowa wynosiła 55% (tabela „D").

Obie kategorje ulg uprawniały do wyjazdu na teren pięciu województw wschodnich, a mianowicie: wileńskiego, białostockiego (wschodniej części), nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego — ze wszystkich stacyj w Państwie, leżących poza obrębem tych województw. Z tych samych ulg korzystać można było przy sześciokrotnych przejazdach na terenie pięciu wyżej wymienionych województw, by wreszcie skorzystać z tej ulgi przy powrocie do miejsca stałego zamieszkania.

Ulgi dla turystów indywidualnych. Pragnący skorzystać z indywidualnych ulg akcji „Lato na Ziemiach Wschodnich" nabywali imienną kartę uczestnictwa w cenie zł. 4.—, karta ta była ważna w ciągu dni 30 od daty wykupienia pierwszego biletu kolejowego.

Ulgi dla wycieczek grupowych. Wycieczki, złożone z najmniej 10 osób, mogły korzystać z wydatniejszych ulg kolejowych, niż indywidualni turyści. Pozatem wycieczki grupowe nie miały obowiązku zakupywania książeczek kuponowych na świadczenia turystyczne. Ulgi dla wycieczek grupowych stosowane były na podstawie karty uczestnictwa, której cena wynosiła Zł. 2.50 od osoby.

Organizacyjnie ujęte zostały następujące tereny turystyczne:

1) Wilno i Ziemia Wileńska — zwiedzanie Wilna z przewodnikiem, wycieczka autobusowa do Trok i statkiem do Werek.

2) Pojezierze Suwalsko-Augustowskie — wycieczka kajakowa po jeziorach i kanale Augustowskim, pobyt nad jeziorem Wigry.

3) Szlak Mickiewiczowski — zwiedzanie Nowogródka, wycieczka autobusowa w/g trasy: Nowogródek, Czombrów, jezioro Świteź i Worończa, Tuchanowicze i Nowogródek.

4) Pińszczyzna — wycieczka statkiem przez Kanał Ogińskiego, wycieczka do Horodyszcza, zwiedzanie Pińska.

5) Szlak Legjonów na Wołyniu — zwiedzanie pól bitew Legjonów Polskich nad Styrem, jak Czartorysk, Kostiuchnówka, Polska Góra i zwiedzanie kamieniołomów bazaltu w Janowej Dolinie.

6) Krzemieniec i okolica — pobyt i zwiedzanie Krzemieńca, fakultatywne wycieczki do Wiśniowca i Ławry Poczajowskiej.

7) Szlak Podolski — zwiedzanie Czortkowa, wspaniałych grot gipsu krystalicznego w Krzywczem, Mielnicy n/Dniestrem, Okopów Św. Trójcy, Zaleszczyk i Torskiego.

Niezależnie od powyższych udogodnień, wprowadzono specjalną książeczkę kuponową pod tytułem „Pobyt we dworze, wzgl. w pensjonacie", na zasadzie której po wpłaceniu 10-złoto-

wej zaliczki, udający się na wypoczynek urlopowy, mógł korzystać z przysługującej mu ulgi kolejowej. Do kuponu dołączono wykaz dworów i pensjonatów honorujących kupon zaliczkowy.

Indywidualny turysta, względnie przebywający na letnisku, mógł po wykorzystaniu książeczki kuponowej, udać się w dalszą podróż turystyczną po Ziemiach Wschodnich, nieskrępowaną już dalszemi ograniczeniami.

Ministerstwo Komunikacji przyznało również zniżki kolejowe dla turystów indywidualnych (50%) i dla wycieczek grupowych (60%), udających się na Podole w czasie od dn. 20.VII. do 31.VIII. r. b.

Na podstawie powyższych ulg grupowych organizowane były w większych miastach Polski przy współpracy P.B.P. „Orbis" dwutygodniowe wycieczki urlopowe na Ziemie Wschodnie.

Ponadto T-wo łącznie z P.B.P. „Orbis" zorganizowało w dniach 28.VI. — 1.VII. wycieczkę na „Święto Polesia" w Pińsku.

Powyższa akcja turystyczna znalazła żywy oddźwięk w Polsce centralnej i wschodniej i zwróciła uwagę społeczeństwa na walory turystyczne Ziem Wschodnich.

Z dużem poparciem władz wojskowych spotkała się inicjatywa Sekcji Turystyki Zarządu Głównego odtworzenia „Szlaku Legjonów Polskich na Wołyniu". — Towarzystwo pragnęłoby, ażeby najcenniejsze objekty historyczne zostały odtworzone, poddane odpowiedniej konserwacji i stały się przedmiotem kultu przyszłych pokoleń. W celu wytyczenia wymienionego „Szlaku" bawiła na Wołyniu komisja, złożona z przedstawicieli Wojskowego Biura Historycznego i Towarzystwa. O rezultatach pracy wymienionej komisji podamy w następnym biuletynie.

ŚWIĘTO WINOBRANIA W ZALESZCZYKACH

Chęć zainteresowania najszerszego ogółu hodowlą winorośli i wyrobem krajowych win gronowych, inicjatywa społeczeństwa południa Polski skłoniła Podolskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze wespół z Towarzystwem Rozwoju Ziem Wschodnich do zorganizowania w tym roku poraz pierwszy „Święta Winobrania" w Zaleszczykach w czasie od 14 — 27.IX. b. r.

Oddźwięk, jaki wzbudziła wśród społeczeństwa rzucona myśl i zainteresowanie imprezą, były dowodem aktualności sprawy.

Oceniając, że rozwój tego nowego działu gospodarki narodowej przyczyni się nietylko do poprawy bytu tutejszej ludności, ale i nie pozostanie bez dodatniego wpływu na rozwój stosunków gospodarczych całości państwa — protektorat nad „Świętem Winobrania" objęli: P. J. Poniatowski, Minister Rolnictwa i Reform Rolnych — P. A. Prystor, Prezes Rady Głównej T. R. Z. W. M. Zyndram-Kościałkowski, Minister Spraw Wewnętrznych, Gen. Bryg. T. Kasprzycki — Minister Spraw Wojskowych.

Ministerstwo Komunikacji odnosząc się przychylnie do całej akcji, przyznało daleko idące ulgi przy wyjeździe do Zaleszczyk w okresie od 14 — 27.IX. b. r. Przyznana zniżka kolejowa dla pojedyńczej osoby wynosiła 33% w drodze do Zaleszczyk, powrót zaś bezpłatny.

Program uroczystości obejmował zwiedzanie winnic, udział w regjonalnych zabawach i obchodach, zwiedzanie wystawy artystycznej przemysłu ludowego, poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę przetwórni owocowej, defiladę przed trybunami grup winobrania oraz dożynkowych (zgłoszono około 60 grup wiejskich w ilości 2.000 osób) i t. d.

Organizacją przejazdów oraz rozdziałem kart uczestnictwa na „Święto Winobrania" zajęła się Liga Popierania Turystyki.

Na „Święto Winobrania" przybyło ponad 3.000 osób ze wszystkich stron Polski.

Z ramienia Zarządu Głównego wzięli udział w tych uroczystościach: Prezes Zarządu Gł. p. J. Kożuchowski i Wiceprezes p. P. Jarocki.

BIBLJOTEKI

Sekcja Bibljotek i Czytelń podobnie jak w poprzednich miesiącach wysłała po 7 bibljotek miesięcznie. Korzystając z taniego tygodnia księgarskiego, Sekcja zakupiła po specjalnie niskich cenach większą ilość książek.

W chwili obecnej znajduje się w terenie 126 bibljotek T.R.Z.W. W bibljotece Nr. 100, jako jubileuszowej, specjalną zwrócono uwagę na dobór książek i wysłano jako bibljotekę wędrowną do dyspozycji Okręgu Tarnopolskiego T.R.Z.W. na ręce p. Wojewody Gintowt-Dziewałtowskiego.

Obecnie Sekcja skierowuje całe swoje wysiłki na zbiórkę książek, by przy pomocy darów wykorzystując zapas książek, móc skompletować większą ilość bibljotek. Wobec tego zwracamy się z gorącym apelem do członków T.R.Z.W. o łaskawe przejrzenie swoich bibljotek i przesłanie Sekcji chociażby po jednej ale kompletnej książce, nadającej się do bibljoteki typu T-wa. Niezależnie od tego Zarząd Główny zwrócił się do Okręgów i Kół T.R.Z.W. o urządzenie zbiórki książek na swoim terenie. Należy się spodziewać, że apel do społeczeństwa zapomocą radja i prasy nie pozostanie bez echa oraz, że członkowie Towarzystwa chętnie nadeślą książki, które w ich bibljotekach leżą bezużyteczne, a Sekcja doprowadzi do skompletowania bibljotek i wypełnienia planów wysyłki.

W biuletynie Nr. 4 zostały podane adresy bibljotek, które wyszły z początkiem kwietnia. Obecnie podajemy wykaz bibljotek następnych, wysłanych po ukazaniu się biuletynu kwietniowego.

W kwietniu obok wymienionych w poprzednim biuletynie bibljotek, wysłano dalsze do następujących punktów:

Nr. 85 — Kółko Rolnicze w Skomorochach, p-ta Sokal; Nr. 86 — Tarnopol, Urząd Wojewódzki; Nr. 87 — Szkoła Powszechna, Polana k/Krzeszewicz, Naucz. J. Kałwa. Nr. 88 — Szkoła Powszechna, Doszno, p-ta Datyń, kier. Andrzej Wójcik; Nr. 89 — Szkoła Powszechna w Strzelsku, p-ta Sarny: Nr. 90 — Szkoła Powszechna, Lubliniec, p-ta Stare Koszary, Jadwiga Szestakowska; Nr. 91 — Okręg Tarnopolski T.R.Z.W., Tarnopol.

w maju:

Bibljoteki Nr. 92, 93 i 94 — Inspektorat Szkolny — Kamień Koszyrski; Nr. 95 — Okręg Tarnopolski T.R.Z.W., Tarnopol; Nr. 96 — Szkoła Powszechna, Łosze Sewerynowskie, gm. Maniewicze; Nr. 97 — Koło T.R.Z.W. w Szczuczynie, p-ta Wasiliszki; Nr. 98 — Bronisław Zojdź — Druja, pow. Brasław.

w czerwcu:

Biblj.: Nr. 99 — Zarząd Gminy Zydomla, pow. Grodno; Nr. 100 — Okręg Tarnopolski T.R.Z.W., Tarnopol; Nr. 101 i 102 — Okręg Nowogródzki T.R.Z.W., Nowogródek; Nr. 103 — Koło T.R.Z.W., Nowe Święciany; Nr. 104 i 105 — Inspektorat Szkolny, Pińsk; Nr. 106 — Okręg Tarnopolski T.R.Z.W., Tarnopol; Nr. 107 — Okręg Nowogródzki T.R.Z.W., Nowogródek; Nr. 108 — Komitet Opieki nad Wsią Wileńską.

w sierpniu:

Biblj.: Nr. 109 — Szkoła Powszechna w Woroniczach, pow. Słonim, woj. Nowogródzkie; Nr. 110 — 118 — Okręg T.R.Z.W., Tarnopol; Nr. 119 — Komitet Opieki Nad Wsią Wileńską; Nr. 120 — Koło T.R.Z.W., Jarosław.

we wrześniu:

Biblj.: Nr. 121 — 123 — Okręg T.R.Z.W., Tarnopol; Nr. 124— Szkoła Powszechna w Sielcu Bełzkim, pow. Sokal; Nr. 125 — Szkoła Powszechna w Rudce, gm. Pniewno; Nr. 126 — Koło T.R.Z.W. w Kosowie Poleskim.

Bibljoteki Nr. 106 — 108 — wysłano na poczet miesiąca lipca, a to z uwagi, że członkowie Sekcji byli na urlopie w tym miesiącu.

Podręczniki Szkolne.

Wobec tego, że na terenie Towarzystwa powstała Sekcja Kół Szkolnych — Sekcja Bibljotek i Czytelń T.R.Z.W. przekazała wysyłkę podręczników szkolnych i pomocy naukowych nowej placówce, która stawia sobie za cel utrzymanie kontaktu i niesienie pomocy szkołom na Ziemiach Wschodnich. Do chwili przekazania powyższych działów pracy, Sekcja Bibljoteczna wysłała podręczniki szkolne do następujących miejscowości:

1)	Starostwo Powiatowe — Stolin (do podziału) . .	806 szt.
2)	Szkoła Powszechna Uhrynicze, p-ta Pniewo . . .	95 „
3)	Szkoła Powszechna Szewele, p-ta Lachowicze . .	70 „
4)	Szkoła Powszechna Dąbrowa Stara, p-ta Odelsk .	105 „
5)	„ „ „ „ „ „ .	228 „
6)	Koło Macierzy Szkolnej około	1000 „
7)	Okręg Tarnopolski, Tarnopol	800 „
8)	Szkoła Powszechna Wyhołowicze, p-ta Kniahinin .	50 „
		3154 szt.

Sekcja Bibljotek dołącza podręczniki do wysyłanych bibljotek w ilości około 40 sztuk, co stanowi około 1.500 egz.

Ponadto wysłano pod adresem Okręgu T.R.Z.W. w Tarnopolu skrzynię, zawierającą około 400 tomów dzieł beletrystycznych, przeznaczonych dla miejscowej czytelni miejskiej.

KOLONJE LETNIE W ROKU 1935.

Próba zeszłoroczna sprowadzenia dzieci na kolonje letnie dała dobre rezultaty wychowawcze i spotkała się z żywym oddźwiękiem zarówno w centrum Państwa jak i na Ziemiach Wschodnich, to też T-wo akcję tą kontynuowało i w r. 1935.

Organizacją kolonij letnich w b. r. zajął się Zarząd Główny, Okręg Warszawski, częściowo Okręg Kielecki i Śląski T.R.Z.W., pozatem prezydent m. Częstochowy, p. Mackiewicz, przyjął bezpłatnie na kolonje letnie w maj. Kocierzowa k/Częstochowy 80 dzieci z woj. poleskiego.

Okręg Warszawski przystąpił do organizacji kolonji z żywem zainteresowaniem. Stworzono podział całego Okręgu na obwody dla spraw kolonij letnich, którym przydzielone zostały poszczególne powiaty woj. wileńskiego oraz kontyngent dzieci na kolonje, przyczem wybrano dzieci najbiedniejsze. Przyjazd dzieci zorganizowano w ten sposób, że każde Koło względnie obwód (2—4 Koła) porozumiewały się uprzednio ze starostą odpowiedniego powiatu woj. wileńskiego co do ilości dzieci i terminu ich wysłania. Koszta przejazdu na kolonje pokrywały Koła i miejscowe Wydziały Powiatowe. Zniżki kolejowe w wysokości 80% uzyskał w Ministerstwie Komunikacji Zarząd Główny. Zakwaterowaniem oraz administracją kolonij zajęły się przeważnie garnizony wojskowe oraz szkoły.

Przewidywane było sprowadzenie około 800 dzieci. Wskutek jednak trudności zebrania przez niektóre Koła Okręgu Warszawskiego odpowiednich funduszy na przejazd i utrzymanie dzieci oraz niedociągnięć organizacyjnych Zarządu Okręgu powyższa liczba została zredukowana do 329 dzieci, w tym 302 chłopców i 27 dziewcząt. Dzieci zostały umieszczone w następujących Kołach: w Brzezinach 30 dzieci, Ciechanowie 30,

Grójcu 25, Łowiczu 27, Łęczycy 27, Makowie Maz. 25, Mińsku Maz. 50, Pułtusku 19, Przasnyszu 25, Skierniewicach 40 i Włocławku 31.

Rozkład dnia przewidywał czas na posiłki, ćwiczenia cielesne, pogadanki o Polsce i jej bohaterach, przyrodnicze, krajoznawcze i t. p., zapewniał godziny rozrywek i wypoczynku. Zajęcia rozpoczynały się o godz. 7.30, a kończyły modlitwą wieczorną i ułożeniem się do snu o godz. 20.30. Racjonalny podział czasu wpłynął tak na rozwój umysłowy, jak i fizyczny dziatwy. Pierwsze dało się zauważyć w rezolutnych odpowiedziach, dawanych przez dzieci podczas zwiedzania Warszawy, drugie podczas ważenia w ostatnim dniu pobytu, gdzie okazało się, że przeciętnie przybyło dziecku około 2 kg., maksymalnie około 4 kg. na wadze.

Po przybyciu na kolonje dzieci otrzymały ubrania drelichowe, pantofle płócienne lub skórzane trzewiki, berety, paski, koszule, komplet gimnastyczny, skarpetki i chusteczki do nosa.

Termin pobytu dzieci na kolonjach wynosił od 3-ch do 5-ciu tygodni. Koszty utrzymania, przejazdu i ubrania dzieci, które przebywały na kolonjach w poszczególnych Kołach Okręgu Warszawskiego, wyniosły razem około 20.000 zł.

Zarząd Okręgu Warszawskiego wyasygnował na ten cel 1250 zł. i 408 metrów materjału na ubrania, resztę pokryły Koła Okręgu Warszawskiego. Wydziały Powiatowe woj. wileńskiego pokryły koszt transportu dzieci w jedną stronę w wysokości około 2500 zł.

W drodze powrotnej dzieci zwiedziły Warszawę, a przedewszystkiem Belweder, Zamek i Ogród Zoologiczny — ten ostatni stanowił największą atrakcję podczas zwiedzania miasta.

Okręg Kielecki urządził w b. r. kolonje letnie w mniejszym zakresie aniżeli w roku ubiegłym, a to spowodu trudności zebrania na ten cel odpowiednich kwot pieniężnych.

Dzieci sprowadzono z woj. nowogródzkiego. Przygotowano pomieszczenie na kolonjach w Herbach Starych k/Częstochowy dla 50 dzieci; tymczasem przyjechało tylko 42 dzieci, które po przybyciu na miejsce dnia 23.VII. b. r. zostały rozlokowane w 3 salach budynku po b. Zakładzie wychowawczym.

Rozkład dnia był podobny jak na kolonjach Okręgu Warszawskiego.

Wszystkie dzieci, przebywające na kolonjach w Herbach Starych, otrzymywały b. obfite pożywienie, według ustalonych norm. Normy te jednak szczególnie dla dzieci z Nowogródczyzny już w pierwszych dniach pobytu ich zostały przekroczone, spowodu ogromnego apetytu dzieci.

Na kolonjach, dzieci zachowywały się b. wzorowo. Brały udział w imprezach organizowanych przez kierownictwo kolonji, a w szczególności w święcie (dnia 6.VIII.), wymarszu I Ka-

drowej, oraz w dniu 15.VIII.—rocznicy bitwy pod Warszawą. W dniu tym odbyła się uroczysta akademja, na której dzieci z Nowogródczyzny wykonały pieśni regjonalne i były b. gorąco oklaskiwane przez słuchaczy.

Pozatem dzieci brały udział w wycieczce do Częstochowy na Jasną Górę. Koszt wycieczki pokrył Zarząd Koła w Częstochowie. Wzięły również udział w wycieczce pieszej na Górny Śląsk, gdzie zwiedziły ośrodki przemysłowe.

W przeddzień zakończenia kolonji przybyli do Herb przedstawiciele Częstochowskiego Koła T. R. Z. W., przemysłu i handlu, wojska i miejscowych organizacyj społeczeństwa. Dzieciom zostały wręczone: ubranie, bielizna, obuwie, czapki oraz torebki z cukierkami.

W dniu 20.VIII. dzieci wyjechały z Herb pod opieką delegatów z kolonji, którzy odwieźli je do Baranowicz.

Pobyt dzieci na kolonji trwał 4 tygodnie. Przybytek na wadze wyniósł średnio 1½ kg. na osobę.

Koszt transportu dzieci (390 zł. 50 gr.) w jedną stronę pokrył Zarząd Główny T-wa wspólnie z Kołem Nowogródzkiem Okręgu Stołecznego, które ofiarowało na ten cel 100 zł.

Ogólny koszt: transportu, wyżywienia i ubrania dzieci przebywających na kolonjach w Herbach Starych wyniósł około 2.500 zł.

Prezydent m. Częstochowy p. Mackiewicz przyjął na kolonje letnie w maj. Kocierzowa k/Kamińska, zorganizowane przez Komitet niesienia pomocy biednym dzieciom i bezrobotnym wspólnie z Zarządem Miejskim w Częstochowie, 80 dzieci z woj. poleskiego, a to grupę 50 dzieci z najbliższych okolic Pińska i grupę 30 dzieci z gminy Kuchocka Wola, pow. pińskі.

Dzieci zostały ulokowane w willach znajdujących się wpośród lasów sosnowych. Miały stały nadzór i opiekę wychowawców. Pod kierowictwem specjalnego instruktora były prowadzone gry i zabawy. Zapewniona też była stała opieka lekarska.

Warunki zdrowotne i wyżywienia były b. dobre, co dodatnio odbiło się na przyroście wagi dzieci, który wyniósł przeciętnie ponad 2 kg. Były jednak sporadyczne wypadki, gdzie przyrost wagi wynosił ponad 6 kg.

Wszystkie dzieci odbyły wycieczkę do Częstochowy, gdzie zwiedziły klasztor Jasnogórski, oraz miasto i zostały obdarowane pamiątkami z Częstochowy.

Czas pobytu 1-szej grupy (50 dzieci) trwał od 18.VI. do 15.VII., t. j. 4 tygodnie, 2-ej grupy od 22.VII. do 19.VIII., też 4 tygodnie.

Koszt transportu wymienionej całej grupy 80 dzieci, oraz wyżywienia na kolonji wyniósł około 2750 zł. i został pokryty przez Komitet wspólnie z Zarządem Miejskim w Częstochowie.

Delegatura Śląska T. R. Z. W. zorganizowała w lecie b. r. w Chorzowie pierwszą kolonję letnią dla dzieci z Ziem Wschodnich. Ponieważ Okręg Śląski ma się opiekować woj. lwowskiem — utworzono pierwszą kolonję z młodzieży lwowskiej. Sprowadzono 10-ciu chłopców biednych w wieku od 14—17 lat, synów bezrobotnych lub biednych rzemieślników. Wśród nich byli synowie obrońców Lwowa. Chłopców tych wybrał Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej we Lwowie.

Umieszczono ich w szkole w Chorzowie, gdzie pozostawali przez m-c sierpień. Pomocy dla tej kolonji udzielił także przemysł i kupiectwo w Chorzowie. W pomocy tej objawiła się serdeczna, specjalna sympatja Śląska dla Lwowa i Małopolski Wschodniej. Koszt transportu dzieci w jedną stronę pokrył Zarząd Główny. Chłopcy spędzili wakacje według regulaminu harcerskiego; urządzali wycieczki w różne okolice Śląska, poznali zakłady przemysłowe i Piekary, korzystali do ćwiczeń wychowania fizycznego ze stadjonu chorzowskiego i z jego pływalni. Chłopcy czuli się na kolonji doskonale; każdemu przybyło na wadze najmniej po 2 kg.

Dnia 30.VIII. chłopcy, żegnani przez miejscowe społeczeństwo i delegata T.R.Z.W. z Katowic — Prezesa Sahanka, odjechali do Lwowa. Po drodze zatrzymali się w Krakowie, gdzie zwiedzili miasto i oddali hołd Marszałkowi Piłsudskiemu na Wawelu i na Sowińcu.

Dziennik Śląski „Polska Zachodnia", w numerze z dnia 1.IX. b. r., pisząc o pobycie na kolonji chłopców ze Lwowa, wyraża nadzieję, że za pierwszą tą kolonją dzieci lwowskich na Śląsku urządzone zostaną niewątpliwie dalsze, które będą także wyrazem wdzięczności Śląska za opiekę nad kolonjami dzieci śląskich w Małopolsce Wschodniej.

Koszt utrzymania tej grupy dzieci na kolonji wraz z transportem wyniósł około 450 zł.

Zarząd Główny T-wa, zmuszony w celu częściowego wypełnienia zobowiązań Zarządu Okręgu Warszawskiego, sprowadził 101 dzieci z powiatów dziśnieńskiego i postawskiego, woj. wileńskiego i umieścił je na kolonjach letnich w maj. Kocierzowa k/Częstochowy.

O ile chodzi o podział czasu, zajęć dzieci na kolonji i t. d., to nie różnił się on zupełnie od tego, jaki stosowany był dla wspomnianej już grupy dzieci z Polesia, które przebywały na tej samej kolonji. Zarząd Główny zaopatrzył również tę grupę dzieci w ubrania.

Dzieci przebywały na kolonji około 4-ry tygodnie. — Koszt transportu w obie strony, wyżywienia na kolonji i ubrania wyniósł około 4.100 zł., który w całości został pokryty przez Zarząd Główny T-wa.

Razem więc w bieżącym roku (1935) staraniem Towarzy-

stwa Rozwoju Ziem Wschodnich umieszczonych zostało na kolonjach letnich 562 dzieci, kosztem ponad 30.000 zł., w czem około 10.000 zł. wyniosły koszty przejazdu.

MŁODZIEŻ AKADEMICKA I JEJ SPRAWY.

a) Studjum o Ziemiach Wsch.

Ostatni wykład na letniem półroczu „Studjum o Ziemiach Wschodnich" odbył się dnia 10.IV. 1935. Na zakończenie zwrócono się do słuchaczów z apelem, by nabyte na wykładach wiadomości starali się pogłębiać i użytkować je w pracy dla Ziem Wschodnich R. P., w Towarzystwie Rozwoju Ziem Wschodnich lub w Kołach Akademickich Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich, czy też na terenie swej pracy zarobkowej.

Celem bliższego zaznajomienia się z dezyderatami młodzieży akademickiej w zakresie studjów o Ziemiach Wschodnich oraz jakie zadania nakreśla słuchacz St. o Ziemiach Wschodnich dla inteligencji pracującej na tych Ziemiach, Kierownictwo Studjum ogłosiło konkurs z nagrodami za najlepsze prace.

Półrocze zimowe roku 1935/36 będzie poświęcone wykładom n. t. „Program rozbudowy Ziem Wschodnich".

b) Budowa „Domu Akademika" na Polesiu.

Młodzież akademicka postanowiła wybudować Dom Akademicki w najwięcej zaniedbanej części naszych Ziem Wschodnich — na Polesiu, w powiecie pińskim, w miejscowości zwanej „Uroczysko—Majdan", na parceli, otrzymanej od Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych, na prawach długoletniej dzierżawy.

Pod opieką T-wa stworzono Komitet Budowy i przystąpiono do realizacji projektu, zakupując materjały budowlane z funduszów, zbieranych drogą imprez i składek i t. p. Czyni się starania, ażeby przed zimą budowa była pod dachem.

Położony w niezwykle malowniczej okolicy, wśród sosnowych lasów nad Styrem, dom będzie miłem miejscem wypoczynku dla młodzieży, dla miejscowej ludności, spełni rolę domu ludowego w szerokim zakresie, pobudzając jednocześnie miejscowe społeczeństwo polskie do pracy nad ugruntowaniem polskiej myśli państwowej, inicjatywy gospodarczej i społecznej.

W domu tym przewidywane są następujące placówki:

a) obóz akademicki wypoczynkowo-krajoznawczy w okresie feryj letnich,

b) punkt turystyczny i schronisko dla kajakowców (trasa Styrem—Łuck—Pińsk), myśliwych i amatorów sportu rybackiego,

c) salę teatralną i świetlicę, w której organizowane będą

kursy oświaty rolniczej, ogrodniczej, hodowlanej, kurs rękodzielniczy wyrobów z wikliny, drzewa itp.

c) Praktyki wakacyjne.

W związku z przydzieleniem przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w okresie wakacyjnym studentom szkół wyższych płatnych praktyk w rozmaitych działach administracji państwowej i samorządowej, Sekcja dla Spraw Inteligencji na Ziemiach Wschodnich podjęła starania, aby przy przydzielaniu w roku bieżącym praktyk wakacyjnych studentom szkół wyższych uwzględniono w możliwie szerokiej mierze Ziemie Wschodnie i aby na ziemiach tych przydzielano praktyki przedewszystkiem tym studentom, którzy po ukończeniu studjów mają zamiar osiedlić się tam na stałe. Delegaci Sekcji złożyli odpowiednie memorjały w imieniu Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich w Ministerstwie Wyznań Rel. i Ośw. Publicznego oraz w Prezydjum Rady Ministrów. Akcja Sekcji spotkała się w wymienionych władzach z życzliwem poparciem i została uwieńczona pomyślnym rezultatem. Sekcja zainteresowała się przedewszystkiem studentami, należącymi do Kół Akademickich Popierania Rozwoju Ziem Wschodnich.

d) Akademickie Koło Rozwoju Ziem Wschodnich Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego.

Akcja Koła, mająca w pierwszym rzędzie na celu orjentowanie studjującej młodzieży w kierunku zagadnień Ziem Wschodnich R. P., rozwija się w sposób systematyczny i obejmuje coraz szersze kręgi.

Rok Akad. 1934/35 upłynął pod znakiem pracy organizacyjnej, czego wynikiem jest b. silny wzrost zainteresowania ogółu ideologją Koła.

Kilka referatów, wygłoszonych przez kierownika ośrodka kol. Wróbla Bronisława, oraz samodzielnie opracowanych przez członków, wywoływały żywą dyskusję i pozwalały jeszcze raz stwierdzić konieczność zorganizowanej współpracy młodzieży wogóle, a w sprawach naszego Wschodu w szczególności.

Koło, działając zaledwie 5 miesięcy, potrafiło odpowiednio zwrócić uwagę na Ziemie Wschodnie, czego jednym z dowodów jest chociażby zorganizowanie przez Bratnią Pomoc S. O. H. swej letniej kolonji na Wileńszczyźnie nad jeziorem Narocz.

Koło wychodząc z założenia, że zainteresować ogół młodzieży akadem. Ziemiami Wschodniemi można przedewszystkiem przez ułatwienie ich poznania, wspólnie z Bratnią Pomocą P. M. A. zorganizowało letnią kolonję w Stolinie nad Horyniem

w dobrach Księcia Karola Radziwiłła.

Dzięki poparciu Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich oraz T-wa Przyjaciół Mł. Akadem. koszt pobytu na kolonji, ze względu na jej charakter propagandowy wynosił 45 zł. w stosunku miesięcznym.

Kolonja trwała od dnia 3.VII. do 29.VIII. b. r.

Uczestników było 26 osób, w tem 12 kobiet, 14 mężczyzn.

Ogólny koszt Kolonji wyniósł około 3.000.— zł.

e) Koło Popierania Rozwoju Ziem Wschodnich studentów Szkoły Nauk Politycznych.

Z inicjatywy Komitetu Organizacyjnego Studentów Szkoły Nauk Politycznych i w porozumieniu z Zarządem Głównym T.R.Z.W. powstało dnia 7-go kwietnia 1935 r. Koło Popierania Rozwoju Ziem Wschodnich Studentów Szkoły Nauk Politycznych.

Działalność Koła ma na celu ścisłą współpracę z T.R.Z.W. nad podniesieniem gospodarczem i kulturalnem Ziem Wschodnich. Człokowie Koła, wyróżniający się pracowitością, po uprzedniem zaprawieniu się w pracy, po skończonych studjach wchodziliby do T.R.Z.W., zasilając je młodym i wartościowym elementem.

Dużym hamulcem w działalności Koła stanowi brak podstaw prawnych, ponieważ legalizacja go na terenie Szkoły Nauk Politycznych napotkała na pewne trudności, jednak pomimo tego Koło pod protektoratem T.R.Z.W., potrafiło wykazać się skromnym dorobkiem.

Najbardziej żywotna działalność Koła przypada na ferje Bożego Narodzenia, Wielkanocne i wakacyjne. Wtedy członkowie, rozjeżdżając się po całej Polsce, czas wolny poświęcają na pracę społeczną, pożyteczną dla kraju. Po każdych ferjach mają się odbywać zebrania sprawozdawcze, na których członkowie wykazują się ze swej działalności w terenie.

Ogółem dorobek Koła przedstawia się następująco: wygłoszone zostały odczyty i pogadanki przez akademików w woj. nowogródzkiem i w woj. białostockiem 3, ponadto Koło brało czynny udział w zorganizowaniu odczytu prof. Ossendowskiego, całkowity dochód z którego przeznaczony został na budowę Domu Akademika na Polesiu.

Dnia 27.X.35 r. odbyło się Roczne Walne Zebranie Koła przy udziale przedstawicieli: Zarządu Głównego T.R.Z.W., w osobach: p. Nacz. B. Baranowskiego i p. dr. Kaflińskiego, Koła Polesia, Komitetu Budowy Domu Akademika na Polesiu, Koła Popierania Rozwoju Ziem Wschodnich Uniwersytetu im. Marszałka J. Piłsudskiego, T-wa „Bratnia Pomoc", Koła Naukowego i Koła Studjów Politycznych im. dr. Ed. Reymana, studentów S.N.P.

Po zagajeniu wygłoszonem przez kol. Gołębickiego, w którem scharakteryzował w krótkiem i ogólnem ujęciu całokształt dotychczasowej działalności i dorobku Koła, skolei złożyli sprawozdania kol. ze: skarbu, działalności sekcyj oraz z udziału w pracy włożonej w budowę Domu Akademika na Polesiu. Na wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej uchwalono ustępującemu Zarządowi — absolutorjum z podziękowaniem.

W skład nowego Zarządu Koła weszli: jako prezes kol. Kotnowski i jako członkowie: kol. kol. Doroszkiewiczówna, Isajewicz, Stubnicki i Brejwo.

Do Komisji Rewizyjnej powołano: kol. kol. Kurnatowskiego, Brykównę i Terleckiego.

POMOC W NATURZE.

Podobnie jak w miesiącach zimowych, tak i w ciągu wiosny i lata bieżącego Sekcja Darów w Naturze pozostawała w ścisłym kontakcie z Polskiem Radjo, które przez swoją Skrzynkę pocztową (ref. Dr. Marjan Stępowski) popierało i propagowało akcję zbierania darów na rzecz najuboższej dziatwy szkolnej w województwach wschodnich. Żywy głos prelegenta radjowego przenika do żywych serc o wiele łatwiej, aniżeli słowo drukowane i znajduje oddźwięk zawsze przychylny. Akcja ta niesie pomoc nietylko dzieciom, ale i nauczycielstwu na Ziemiach Wschod., które, pracując z całem oddaniem i ofiarnością, prowadzi akcję oświatową i wychowawczą wśród dziatwy poleskiej, częstokroć jednak sama musi tę dziatwę dożywiać i przyodziewać. Akcja ta, prowadzona stale przez rok cały, ma także społeczno-państwowe znaczenie: przyzwyczaja bowiem ludność powiatów lepiej uposażonych przez naturę pod względem gospodarczym do myśli o powiatach ekonomicznie najsłabszych i od natury upośledzonych, aby roztaczała nad niemi opiekę i zespalała je duchowo z całością Rzeczypospolitej.

Należy przytem zauważyć, że sekcja Darów w Naturze, operując wyrazem „Polesie", używa go tylko dla pewnej wygody jako skrótu. W gruncie rzeczy bowiem zawsze ma na względzie wszystkie powiaty wschodnie i kieruje swe paczki z darami tam, skąd napływają błagalne listy o pomoc. Darów tych niestety napływa mniej niż listów, więc też nie wszystkie prośby o pomoc mogą być uwzględnione. W miesiącach zimowych, zwłaszcza w okresie Bożego Narodzenia, paczki od radjosłuchaczy płyną najobficiej, ale w roku bieżącym na wiosnę były dość liczne. Paczki te zawierają zazwyczaj odzież, bieliznę, swetery, czapki, berety itp. Najwięcej jednak nadchodzi podręczników szkolnych i książek rozrywkowych do czytania. Za ofiary, zebrane w gotówce, zakupuje się przybory szkolne, zeszyty, pióra, ołówki itd. oraz sprzęt sportowy. Dla jednej ze szkół wysłano lekarstwo, o które proszono.

Książki i podręczniki szkolne Sekcja Darów w Naturze przekazuje Sekcji Bibljotek i Sekcji Kół Szkolnych T.R.Z.W. Tam podlegają one selekcji. Książki, które nadają się do nauki, przydzielane są szkołom, inne znajdują zastosowanie w pracy pozaszkolnej, jako książki do czytania.

Paczki odzieżowe są starannie sortowane i wysyłane szkołom po odpowiednim dobraniu całego materjału. W czasie od 1-go maja do 30 września r. b. wysłano szkołom ogółem 78 większych i mniejszych paczek.

a) Paczki z odzieżą, obuwiem i bielizną otrzymały następujące szkoły:

Biała nad Horyniem (p. stoliński), Bracławszczyzna, Budy, Rogacze i Zapole (p. baranowicki), Jeziorki (p. grodzieński), Lewacze (p. kostopolski), Ogrodniki (p. wysoko-litewski), Pirowce (p. lidzki), Sokołów (p. kobryński), Tuchowicze (p. baranowicki), Wiśniowiec (p. krzemieniecki).

b) Przybory szkolne, pióra, zeszyty i ołówki itp. otrzymały szkoły następujące:

Bliżne (p. kosowski), Boguszyce (p. kostopolski), Dworczany (p. bracławski), Horodno-Kolonja (p. stoliński), Hubin (p. łucki), Kolańska (p. kosowski), Koskowce (p. bracławski), Lewacze (p. kostopolski), Ogrodniki (p. grodzieński, Pirowce (p. lidzki), Podlesie Wielkie (p. baranowicki), Serniczki (p. piński), Smolczyce (p. nowogródzki), Uhrynicze (p. koszyrski), Witoroże (p. kosowski) i Wychołowicze (p. dubieński).

c) Nasiona warzyw i kwiatów w ilości 33 przesyłek otrzymały szkoły następujące:

Borowno (p. koszyrski), Bielatycze, Boguszyce (p. kostopolski), Bliżne (p. kosowski), Biała nad Horyniem (p. stoliński), Dołgoje (p. wileński), Hrycynowicze (p. łuniniecki), Helenin (p. koszyrski), Jeziorki (p. grodzieński), Kołki (p. sarneński), Knubowo (p. piński), Kolańska (p. kosowski), Lubaszyn (p. łuniniecki), Ogrodniki (p. wysoko-litewski), Podlesie Wielkie (p. baranowicki), Radyżew (p. sarneński), Rubel (p. stoliński), Sejłowszczyzna, Serniczki (p. piński), Skrzypiele, Sokołów (p. kobryński), Suderwa, Smolary Świtiażskie (p. lubomelski), Sneńczyce (p. piński), Szubakowa (p. nowogródzki), Stachówka (p. sarneński), Zułakowo (p. koszyrski), Zołuchwa (p. koszyrski) i Zukurkicze Małe.

d) Piłki-siatkówki w liczbie 21 sztuk wraz z siatką otrzymały następujące szkoły:

Berezów (p. stoliński), Bojewo (p. węgrowski), Borki i Borek (p. prużański), Boguszyce (p. kostopolski), Ćmień II (p. stoliński), Grodno, Jakubowice (p. lidzki), Konarszczyzna (p. prużański), Kudrycze (p. piński), Lewacze (p. kostopolski), Łunna

(pł grodzieński), Piskunów i Sanniki (p. dziśnieński), Sejłowszczyzna, Soleniki (p. nowogródzki), Soroczyce (p. grodzieński), Uholcze (p. rówieński), Wieluń (p. stoliński) i Woropajewo (p. postawski).

e) Lekarstwa dla chorej dziewczynki w szkole wysłano do Wiśniowca powiat krzemieniecki.

W ostatnich miesiącach Sekcja Darów w Naturze nawiązała kontakt z Kołem Opieki nad biednemi dziećmi Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego (Moniuszki 10). Koło to, mając własne możliwości zdobywania ofiar w naturze i w gotówce od swoich klijentów, zwróciło swe charytatywne nastawienie również na dziatwę szkolną Ziem Wschodnich, zaopatrując dziatwę tamtejszą w artykuły spożywcze, materjały włókiennicze, podręczniki i przybory szkolne, według wskazówek referenta Skrzynki Pocztowej Polskiego Radja, który poleca uwadze Koła pewne punkty szkolne, najbardziej potrzebujące pomocy. Koło P. T. H. K. ze swej strony stara się zainteresować kierowników szkół wschodnich i dziatwę uprawą ziół lekarskich i suszenia grzybów na eksport zagranicę, aby tą drogą zbierano fundusze na potrzeby własnej szkoły.

Sekcja darów w Naturze od szeregu firm ogrodniczych, otrzymała w darze nasiona warzyw i kwiatów, któremi obdzieliła szkoły. Poczuwa się więc do miłego obowiązku wyrażania za te ofiary gorącej podzięki firmom: C. Ulrych S. A. w Ulrychowie, Piotr Hoser — szkółki żbikowskie, Bracia Hoser — Jerozolimska 45, Józef Zembowicz — Jerozolimska 49 i Towarzystwu Ochrony Roślin w Warszawie.

Oprócz paczek z odzieżą od radjosłuchaczy, Sekcja otrzymała paczki od szeregu osób prywatnych, a mianowicie od pań: Ministrowej Kożuchowskiej, prezesowej Rzymowskiej, Jabłońskiej, Gaździńskiej i od panów: Zawadzińskiego, Dra Wilczyńskiego i płk. Riesenhorsta oraz p. Mondalskiego z Brześcia nad Bugiem. Prócz tego od Żeńskiej Drużyny Harcerskiej w Bydgoszczy. Wszystkim tym ofiarodawcom Sekcja Darów w Naturze składa serdeczne „Bóg zapłać!"

Z zapisu śp. Adeli Mizgierowej, polskiej działaczki społecznej na Litwie Kowieńskiej Skrzynka Polskiego Radja otrzymała 200 złotych do rozporządzenia według uznania radjokronikarza, który powyższą kwotę przekazał Sekcji Darów w Naturze na zakup piłek-siatkówek dla młodzieży. Nabyto za te pieniądze 22 siatkówki i wysłano je szkołom.

Tak w ogólnym zarysie przedstawia się działalność Sekcji Darów w Naturze za wiosenne i letnie miesiące r. b.

KOŁA SZKOLNE.

Przy Zarządzie Głównym powołano do życia Sekcję Kół

Szkolnych, której Zebranie organizacyjne odbyło się dnia 9-go kwietnia r. b.

Zarząd Sekcji ukonstytuował się w sposób następujący: — przewodnicząca — ministrowa R. Krychowska, wiceprzewodnicząca — p. Nawroczyńska, wiceprzewodniczący p. Derlikowski, sekretarz p. Koliskowa, zastępca sekretarza p. Włodarski.

Na zebraniu Sekcji Kół Szkolnych w dniu 6 maja r. b. przyjęto i zatwierdzono instrukcję dla Kół Szkolnych T.R.Z.W.

W instrukcji tej sformowano w sposób następujący cele Kół:

1) zbliżać dzieci i młodzież województw wschodnich do dzieci pozostałych województw,

2) ugruntować u dzieci województw wschodnich przywiązanie do Polski,

3) wnosić radość w życie dzieci województw wschodnich.

Zarząd Sekcji w osobach Przewodniczącej i Sekretarki był w dniu 29.IV. b. r. u Pana Kuratora Szkolnego Okręgu Warszawskiego p. Pytlakowskiego, któremu przedstawiono program działania Sekcji, prosząc o przychylne ustosunkowanie się do zamierzeń Sekcji i poparcie jej akcji na terenie szkół warszawskich. Pan Kurator odniósł się do postulatów Sekcji nader życzliwie i poparł akcję przez rozesłanie do Inspektorów Okręgu Warszawskiego okólnika zalecającego tworzenie Kół Szkolnych.

W okresie sprawozdawczym Sekcja Kół Szkolnych zorganizowała 13 Kół Przyjaciół Dzieci Ziem Wschodnich w następujących szkołach warszawskich:

1. Prywatna Szkoła Pow. Tow. Szkoły Mazowieckiej, Klonowa 16, opiekuje się Szkołą w Rublu, p-ta Bereźne n/Horyniem.

2. Szkoła Powsz. Nr. 29, Zagórna 9 — opiekuje się szkołą w Łososinie, p-ta Różana Grodzieńska, pow. Kosów Poleski, Polesie.

3. Prywatna Szkoła Powszechna i Gimnazjum J. Kowalczykówny i J. Jawurkówny, Wiejska 5 — opiekuje się szkołą w Lachowicach, pow. Baranowicze.

4. V kl. Gimnazjum Szkoły Tow. Ziemi Mazowieckiej, Klonowa 16 — opiekuje się szkołą w Trokach.

5. I i II klasa Gimn. Szkoły Tow. Ziemi Mazowieckiej, Klonowa 16 — opiekuje się szkołą w Słobychowie n/Stochodem.

6. Pryw. Szkoła Powsz. i Gimnazjum H. Gepnerówny, Moniuszki 8 — opiekuje się szkołą w Rowinie, pow. Drohiczyn.

7. Pryw. Szkoła Powsz. i Gimnazjum J. Tymińskiej, pl. Ma-

łachowskiego 2 — opiekuje się szkołą w Hrywdzie, poczta Kosów Poleski, Polesie.

8. Pryw. Szkoła Powsz. i Gimnazjum Gaczeńskiej i Kasprowskiej, Chłodna 15 — opiekuje się szkołą w Białej n/Styrem, p-ta Kuchocka Wola, pow. Piński.

9. Pryw. Szkoła Powsz. i Gimnazjum A. Walickiej, Krucza 44 — opiekuje się szkołą w Miechukowie, pow. Osowa, koło Rafałówki, pow. Kostopolski.

10. Pryw. Szkoła Powsz. i Gimnazjum Jakubowskiej — Pl. Trzech Krzyży 18 — opiekuje się szkołą w Omelnie.

Zorganizowano również 3 Koła prowincjonalne:

1. Pryw. Szkoła Koedukacyjna Stow. Przyjaciół Szkoły średniej w Koninie — opiekuje się szkołą w Wieluniu, p-ta Biała n/Horyniem, Polesie.

2. Szkoła Powszechna Nr. 1 w Rawie Mazowieckiej — szkoły jeszcze nam nie podano.

3. Koło Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża w Lublinie, ul. Narutowicza Nr. 12 — opiekuje się szkołą w Suliczewie,, poczta Zakoziel, pow. Drohiczyn, woj. Poleskie

Sekcja rozesłała w miesiącu wrześniu 293 egz. różnych podręczników szkolnych, 21 książek beletrystycznych i pisma do 3 szkół:

1) Podlesie Wielkie, p-ta Lachowicze, pow. Baranowicze — 97 podr., 7 książek.

2) Młynek, p-ta Kuchocka Wola, pow. piński — 97 podręcz 7 książek i pisma.

3) Buszcza, pow. Zdołbunów na Wołyniu, p-ta Mizocz — 99 podr., 7 książek.

WIADOMOŚCI Z OKRĘGÓW TOWARZYSTWA.

Okręg Stołeczny.

Okręg Stołeczny dzieli się na Koła, którym poruczono zajmowanie się poszczególnemi Okręgami wschodniemi. Jak wiadomo z poprzedniego biuletynu jako pierwsze powstało Koło Woj. Lwowskiego i Koło Polesia, w okresie następnym zorganizowano Koło Woj. Nowogródzkiego i Koło Podola, w stadjum zaś tworzenia jest Koło Wołynia.

W ten sposób Okręg Stołeczny znajduje się w końcowem stadjum organizacji.

Koło Woj. Nowogródzkiego.

Koło zorganizowało się, wybierając Zarząd którego prezesem jest Dyr. E. Modrycki. Zarząd Koła powołał do życia Sekcje: organizacyjno-propagandową, kulturalno-oświatową, imprez i turystyki, poczynił starania w Tow. Krzewienia Kultury Teatralnej o wysłanie teatru objazdowego do ziemi nowogródzkiej ,przyznał subwencje na poparcie wydawnictwa regjonalnego ziemi nowogródzkiej, wydawanego w Nowogródku i pokrywa koszty utrzymania instruktora teatru ludowego.

Obecnie Zarząd Koła wziął na siebie interwenjowanie u władz w sprawie szeregu postulatów Okręgu Nowogródzkiego.

Koło Podola.

Koło Podola zorganizowało się dnia 12 czerwca 1935 r., wybierając Zarząd, którego prezesem jest Płk. Teofil Maresch.

Koło Woj. Lwowskiego.

Prezesem Koła jest p. Prof. St. Bryła. Zarząd Koła zorganizował zbiórkę książek i czasopism uzyskał na budowę kaplic i kościołów na terenie woj. lwowskiego kwotę zł. 1.000.—, która została rozdzielona pomiędzy najbardziej potrzebujące ośrodki w myśl życzenia ofiarodawcy, a mianowicie 250 zł. na budowę kościoła rzym. kat. w Łanowcach, 250 zł. na budowę domu ludowego w Nadybach, 50 zł. na budowę kaplicy rzym. kat. w Zernicy, 200 zł. na odbudowę domu, w którym mieściło się stowarzyszenie rękodzielników w Felsztynie, 150 zł. na budowę domu parafjalnego w Biskowicach, 100 zł. na budowę kościoła rzym.-kat. w Lubieniu Wielkim.

Referat Sekcyj regjonalnych utworzył sekcję rawsko-sokalską, a obecnie czyni starania o zorganizowanie dalszych sekcyj.

Koło Polesia.

W m-cu kwietniu i maju Koło Polesia wysłało paczki z pomocami naukowemi do kilkunastu szkół. Jak były potrzebne pomoce naukowe, z jaką radością i wdzięcznością zostały przyjęte świadczą o tem listy ze szkół obdarowanych, nadesłane pod adresem Koła. — W okresie lata Koło współpracowało przy zorganizowaniu „Święta Polesia" w Pińsku.

W dziedzinie turystyki poczyniono szereg obserwacyj, które będą wzięte pod uwagę przy opracowaniu szlaków turystycznych w przyszłości, organizowaniu schronisk, przewodników i innych udogodnień turystycznych.

Zarząd Koła bierze również czynny udział w pracach Komitetu Budowy „Domu Akademika na Polesiu".

Koło Wilnian przy Towarzystwie Rozwoju Ziem Wschodnich.

Koło Wilnian stanowiące odrębną osobę prawną, nawiązało ścisły kontakt z Towarzystwem; w zakresie pracy w terenie podporządkowuje się dyrektywom Zarządu Głównego.

Okręg Nowogródzki.

Dnia 2.VI b. r. w obecności przedstawicieli Zarządu Głównego T-wa odbył się walny zjazd delegatów Kół powiatowych TRZW Okręgu Nowogródzkiego.

Na Zjeździe powołano władze Okręgu w składzie następującym:

Zarząd: Prezes: Dr. J. Rybicki
I V-Prezes —J. Baliński-Jundziłł
II V-Prezes — P. C. Galasiewicz
członkowie — p. St. Brochocki
p. K. Łoziński i p. K. Popiel
p. St. Matyas i p. J. Stark
z-cy członków: p. O Sieczko
i p. W. Smolski.

Komisja Rewizyjna:

przewodniczący — —p. Br. Czachowski
członkowie — p. T. Nowak i p. Z. Sejuda.

Zarząd Okręgu złożył na zjeździe delegatów Kół następujący plan pracy Okręgu na rok 1935. W drugim roku działalności Okręgu Nowogródzkiego główny nacisk położono na pogłębienie łączności organizacyjnej Zarządów lokalnym z Zarządem Głównym.

Pogłębienie to rozumie Zarząd Okręgu w ten sposób, aby poza łącznością personalną ugruntować należyte poznanie właściwości i potrzeb ziemi nowogródzkiej, ustalić kolejność tych potrzeb i następnie plan ich realizacji. Ma się tu na myśli potrzeby w dziedzinie szkolnictwa, handlu, przemysłu, turystyki i innych.

Zapoczątkowana przez Okręg w r. ub. działalność wydawnicza będzie stanowiła jeden z dalszych etapów tej akcji. — Obecnie jest w przygotowaniu Henryka Łowniańskiego „Rys historyczny Woj. Nowogródzkiego do r. 1795 w jego dzisiejszych granicach".

Dalszem zadaniem Zarządu Okręgu będzie nawiązanie kontaktu z Wileńskim Okręgiem TRZW., oraz starania w kierunku realizacji potrzeb Wileńszczyzny i Nowogródczyzny, ustalonych w memorjale o poprawie życia gospodarczego wo-

jewództw: wileńskiego i nowogródzkiego opracowanym pod egidą Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie w r. 1931 i przedłożonym ówczesnym władzom naczelnym.

Zarząd Okręgu wystąpi do odnośnych czynników, wspólnie z zainteresowanemi organizacjami, w sprawie likwidacji przy pomocy świadczeń naturalnych — szarwarkowych, zaległości ubezpieczeniowej składki ogniowej od budynków.

Oprócz wyżej wymienionych czynności Zarząd Okręgu będzie trzymał rękę na pulsie życia gospodarczego i kulturalnego Nowogródczyzny w każdej dziedzinie.

Okręg Poleski.

W dniu 6.X. b. r. odbył się w Pińsku walny zjazd delegatów Kół powiatowych Okręgu Poleskiego TRZW, na którym wybrano do Zarządu Okręgowego na członków:

Dyr. Kadenacego Czesława,
Prezesa Lewickiego Walerjana,
Dunin - Markiewicza Edwarda
Inż. Knichowieckiego Czesława
Mgr. Dziekońskiego,
Mgr. Zawadzkiego Stanisława.

na zastępców:

Inż. Rembowskiego,
Łyszczkowską,
Brezę.

do Komisji Rewizyjnej:

Posła Inż. Freymana Jana,
Nacz. Czarneckiego,
Mjr. Kostihę Henryka.

na delegatów na Walny Zjazd:

Dyr. Kadenacego Czesława,
Senatora Olewińskiego Piotra,
Dunin-Markiewicza Edwarda.

Staraniem Zarządu Koła TRZW w Pińsku została zorganizowana Męska Szkoła Przysposobienia Kupieckiego w Pińsku. —

Szkoła ma za zadanie przygotować zawodowo wykwalifikowanych pracowników dla życia gospodarczego Polesia, w zakresie obrotu towarowego, przez teoretyczne a nadewszystko praktyczne kształcenie zawodowe z uwzględnieniem potrzebnego zakresu wykształcenia ogólnego oraz przez wychowanie

społeczno-obywatelskie. Szkoła ma dać wychowankom elementarne wiadomości potrzebne w obrocie towarowym detalicznym, dostosowując wysiłki do warunków regjonalnych. Nauka trwa 1 normalny rok szkolny. Absolwenci po ukończeniu nauki otrzymują świadectwa tymczasowe, które po rocznej pracy pod kontrolą szkoły zostaną zastąpione świadectwami końcowemi.

Okręg Lwowski.

Delegatem Zarządu Głównego został p. prof. Leon Halban. — Prezesem Koła Lwowskiego jest obecnie Dyr. M. Baczyński.

Okręg Przemyski.

Zarząd Główny T-wa uchwałą z dnia 12 września b. r. wydzielił z Okręgu Lwowskiego następujące powiaty: Brzozów, Dobromil, Drohobycz, Jarosław, Kolbuszowa, Krosno, Lesko, Lubaczów, Łańcut, Mościska, Nisko, Przemyśl, Przeworsk, Rzeszów, Sambor, Sanok, Tarnobrzeg i Turka n/Str. i utworzył z nich Okręg Przemyski.

Misja zorganizowania Okręgu Przemyskiego została powierzona p. Płk. Dypl. Stanisławowi Sadowskiemu, Szefowi Sztabu D. O. K. X.

Okręg Wołyński.

Koło Łuckie.

Na zebraniu organizacyjnem dnia 29.III. b. r. powołano do życia Koło w Łucku. Prezesem Koła jest p. Prezydent Wężyk.

Dalsze wiadomości o Okręgach są zawarte w innych działach Biuletynu oraz w drugim roczniku „Kalendarza Ziem Wschodnich".

PROPAGANDA PRASOWA.

Sekcja Prasowo-Propagandowa przy Zarządzie Głównym T.R.Z.W. rozwija coraz bardziej ożywioną działalność, co znajduje wyraz w stałym wzroście liczby notatek i artykułów, zamieszczanych w prasie i poświęconych zagadnieniom Ziem Wschodnich. Sekcja, pozostając w łączności ze wszystkiemi działami i ogniwami Towarzystwa, nawiązała ścisły kontakt z prasą.

W pismach umieszczane są systematycznie artykuły, komu-

nikaty i różne wiadomości dotyczące zagadnień Ziem Wschodnich i T-wa.

Wiele uwagi poświęcono propagandzie w sprawie Szlaku Legjonów na Wołyniu, wycieczkom na Ziemiach Wschodnich i Polesia. Sprawy te zostały omówione w całym szeregu artykułów i wzmianek w najpoczytniejszych dziennikach, między innemi w I.K.C., „Gazecie Polskiej", „Kurjerze Porannym", „Expressie Porannym" i „Polsce Zbrojnej".

Szeroka propaganda Ziem Wschodnich w prasie spowodowała, że dziennikarze z poszczególnych pism zwracają się z prośbą o dostarczenie im materjałów dotyczących Ziem Wschodnich, bibljografji i działalności T-wa.

Sekcja prowadzi archiwum i ma do dyspozycji swych członków wycinki z artykułów w dziennikach i czasopismach, a ponadto zapoczątkuje od jesieni bibljografję zagadnień dotyczących Ziem Wschodnich.

KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Kolektura Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich daje stały dochód Towarzystwu.

Poprzednio nabywano w Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej 60 losów (240 ćwiartek), obecnie 100 losów (400 ćwiartek).

Dochód w 33 Loterji wyniósł brutto 1.100 zł.

Pożądaną byłaby współpraca wszystkich członków Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich przy sprzedaży losów loteryjnych.

„KALENDARZ ZIEM WSCHODNICH" NA ROK 1936.

Drugi rocznik „Kalendarza Ziem Wschodnich" już ukazał się z druku i jest do nabycia w Biurze Zarządu Głównego T. R. Z. W. w Warszawie, ul. Zgoda 8 m. 4, we wszystkich Kołach T-wa, jak również w większych księgarniach.

Kalendarz przedstawia się imponująco zarówno pod względem treści jak i szaty zewnętrznej.

Specjalnie rozbudowany został dział informacyjny. Dział ten dostosowany głównie do potrzeb Ziem Wschodnich zawiera mnóstwo danych cyfrowych o Polsce, Ziemiach Wschodnich, informacje o władzach, organizacjach gospodarczych, instytucjach kulturalnych i oświatowych i t. d.

Dział gospodarczy zawiera artykuły z dziedziny rolnictwa, hodowli, przemysłu i handlu.

W dziale literackim zamieszczono b. interesujące opowiadania i obrazki pióra wybitnych autorów m. in. Zofji Kossak-Szczuckiej.

Kalendarz pozatem zawiera całkowity tekst konstytucji, taryfę pocztową, kalendarjum rzym.-katolickie, grek.-kat., prawosławne, wykaz świąt mahometańskich i wyznania mojżeszowego.

Jako specjalna premja dla czytelników zostały umieszczone w Kalendarzu artystycznie wykonany portret Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, wykonany na kredowym papierze.

Cena Kalendarza zł. 1.50 jest wyjątkowo niska i umożliwia wszystkim nabycie Kalendarza.

Pierwszy rocznik wyszedł w nakładzie 10.000 egzemplarzy i jest już zupełnie wyczerpany.

Drugi rocznik ukazał się w 12.000, z czego już około 10.000 jest pokryte zamówieniami, otrzymanemi z całej Polski.

Prosimy członków o rozpowszechnianie tego wydawnictwa, które w centrum Państwa stanowi cenny informator o Ziemiach Wschodnich, dla Ziem Wschodnich zaś jest łącznikiem z resztą Państwa.

We wszystkich sprawach dotyczących Ziem Wschodnich zwracać się należy do Zarządu Głównego Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich w Warszawie, ul. Zgoda 8 m. 4, tel. 2-29-00.

Odbito w „Drukarni Nowoczesnej" w Warszawie, Długa 12, tel. 11-99-41.